



Z REGIONU

XXV posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kadencji 2010-2014

15.01.2013

Zebranych powitał wiceprzewodniczący ZR Krzysztof Kośla, który przewodniczył obradom pod nieobecność przewodniczącego ZR Zdzisława Maszkiewicza, a następnie przedstawił im porządek obrad, który przyjęto jednogłośnie. Następnie sekretarz ZR Zbigniew Dziubasik odczytał uchwały ZR z 20.11. 2012 r. oraz decyzje Prezydium z posiedzeń 12.12.2012 r. oraz 14.01.2013 r.

Zarząd Regionu zaakceptował wysunięte przez Prezydium kandydatury przedstawicieli Związku w powiatowych radach zatrudnienia, są to: Jan Skowroński – w Grójcu, Bożena Tyka-Pawlikowska – w Przysusze, Stanisław Żupiński – w Białobrzegach, Tadeusz Wach – w Zwoleniu, Czesław Stefański – w Szydłowcu, Zbigniew Dziubasik – w Radomiu.

Kolejnym punktem obrad była sytuacja w zakładach pracy Regionu. Edward Woźniak przedstawił pogarszającą się sytuację pracowników drzewickiego Gerlacha.

Następnie dyskutowano nad sytuacją w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Aleksandrowicza w Radomiu, którą zreferował wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla. Sejmik Mazowiecki w grudniu ub. r. podjął niestety decyzję o komercjalizacji szpitala. „Solidarność” jest przeciw tego rodzaju przekształceniu, a przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz rozmawiał w tej sprawie z wicemarszałkiem województwa mazowieckiego.

Przypomnijmy, że Komisja Zakładowa w WSZS zwróciła się do ZR o wsparcie w rozmowach z Zarządem Sejmiku Mazowieckiego ws. planów komercjalizacji. Opinię ZR w tej sprawie opublikowaliśmy w 740. numerze „Biuletynu”

Andrzej Witkowski przedstawił sytuację w Elektrowni Kozienice, a Marek Małysa i Krzysztof Kośla w Monier Brass w Skrzyńsku, gdzie pracodawca nie przedłuża wygasających umów o pracę z dotychczasowymi pracownikami, a zatrudnia nowych, „tanich” za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej. Andrzej Wójcicki zapoznał zebranych z przekształceniami w energetyce i związanymi tym problemami związkowców.

Potem ZR zadecydował o wykreśleniu z rejestru organizacji związkowych OZ w firmie Sita.

Zarząd Regionu przyjął także jednogłośnie terminarz swoich posiedzeń na 2013 r. (publikujemy w dalszej części „Biuletynu”).

Pożegnaliśmy Prymasa Polski

23 stycznia 2013 r. o godz. 21.30 w warszawskim szpitalu zmarł w wieku 83 lat kardynał Józef Glemp, Prymas Polski-senior. Był przyjacielem „Solidarności”, który wspierał Związek w najczarniejszych dniach stanu wojennego. Cześć Jego pamięci!

W pożegnaniu prymasa Józefa Glempa wzięli udział również związkowcy NSZZ „Solidarność” z Regionu Ziemia Radomska. 26 stycznia (w sobotę) wartę przy trumnie Księdza Prymasa, wystawionej w warszawskim kościele sióstr wizytek na Krakowskim Przedmieściu, pełnili związkowcy z MK nr 1 Pracowników Oświaty i Wychowania – m.in. Jerzy K. Kaczkowski, Elżbieta Kaczkowska, Agnieszka Gembska, Małgorzata Grabarczyk, Łukasz Zawistowski.. Wierni mogli oddawać prymasowi hołd w tym kościele aż do godzin wieczornych.



W uroczystościach pogrzebowych, które odbyły się 28 stycznia w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie wzięła udział delegacja ZR ze sztandarem w składzie – Zdzisław Maszkiewicz, Wiesław Rychter, Krzysztof Kośla. - Czujemy dziś ból i smutek, bo odchodzi od nas człowiek wielkiego autorytetu i mądrości. Ostatni z wielkich prymasów Polski - powiedział prymas Polski abp Józef Kowalczyk w homilii wygłoszonej podczas mszy pogrzebowej kardynała Józefa Glempa.

W homilii abp Kowalczyk m.in. przypomniał, że kardynał Józef Glemp został następcą wielkiego Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego, gdy „w rzymskim szpitalu ważyły się losy ciężko ranne-

(cd. na str. 2)

Pożegnaliśmy Prymasa Polski

(cd. ze str. 1)

go w zamachu Jana Pawła II, a w kraju zniewolonym komunizmem odczuwało się rosnące napięcie". Wspominał też, jak trudną próbą było dla prymasa ogłoszenie w Polsce przez komunistyczne władze stanu wojennego, w czasie którego wciąż przestrzegał przed bratobójczym rozlewem krwi.

- Musiał się zmierzyć ze złem stanu wojennego, przeprowadzić Kościół przez niełatwy czas transformacji ustrojowej, a potem - nawet za cenę niezrozumienia i odrzucenia - odważnie nazywał dobro dobrem, a zło złem. Przypominał w ten sposób swoim rodakom, czym jest prawdziwa wolność i jak należy z niej korzystać - mówił abp Kowalczyk.

Metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz, który przewodniczył mszy żałobnej, podkreślał wielkie opanowanie i życiową mądrość zmarłego prymasa Polski w obliczu skrajnych podziałów politycznych. Wyraził przekonanie, że kardynał Glemp był prymasem wielkich przełomów. - W trudnych czasach komunizmu stawał odważnie i roztropnie po stronie narodu dążącego do wolności i pełnej niezależności od systemu totalitarnego. Łagodził wewnętrzne napięcia z wielką roztropnością. Kontynuował myśl Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego, umacniając wiarę i ducha narodowego, wspierany przez Ojca Świętego Jana Pawła II - mówił kardynał Dziwisz.

Podczas nabożeństwa odczytany został testament zmarłego prymasa. - Żałuję za słowa pochopnej krytyki, zaniedbania i słabości. Na tle moich ułomności wychodzą jaśniej wyświadczone mi dobrodziejstwa - napisał prymas Glemp. Zgodnie z wolą kardynała jego ciało spoczęło w krypcie archikatedry św. Jana Chrzciciela.

Uroczysta msza żałobna zakończyła trzydniowe uroczystości pogrzebowe, w trakcie których ostatniego wielkiego prymasa Polski zebrały tłumy wiernych.

Tuż po jego śmierci metropolita katowicki abp Wiktor Skworc wezwał wszystkich diecezjan do modlitwy w intencji zmarłego prymasa.



Terminarz posiedzeń Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska na 2013 r.

19 lutego, 19 marca, 16 kwietnia, 21 maja, 18 czerwca, 17 września, 15 października, 19 listopada, 17 grudnia.

Koleżanki i Koledzy!

Mając w pamięci uchwałę programową z naszego XXV KZD we Wrocławiu, która mówi m.in. o: zobowiązaniu działaczy związkowych wszystkich szczebli do przekazywania adresów poczty elektronicznej do jednolitej bazy adresowej do informacji i konsultacji, w tym wydawania internetowego Serwisu Informacyjnego Solidarności, po raz kolejny zwracam się z prośbą o przesyłanie aktualnych kontaktów organizacji zakładowych, a także szeregowych członków Związku w Waszym Regionie.

Pozwoli to nam nie tylko na skuteczniejszy przepływ informacji, w tym dystrybucję Serwisu Informacyjnego Solidarności, ale również na konsultacje i opiniowanie naszych działań. Na dzień dzisiejszy baza mailowa to nieco ponad 8 tys. odbiorców. Najlepiej gdyby liczyła 700 tys.. czyli tyle ilu mamy dzisiaj członków.

Adresy poczty elektronicznej proszę przysyłać do Działu Informacji KK na adres: prasowy@solidarnosc.org.pl

Ze związkowym pozdrowieniem:
**Zastępca Przewodniczącego
KK NSZZ „Solidarność”
Tadeusz Majchrowicz**



Pracodawcy Przyjaźni Pracownikom

30 stycznia w Belwederze 22 pracodawców odebrało certyfikat Pracodawca Przyjazny Pracownikom. W gronie laureatów znalazły się też firma z naszego regionu ENEA Wytwarzanie S.A. Świerże Górne/Kozienice – znana potocznie jako Elektrownia Kozienice.

Certyfikaty wręczali w Belwederze Bronisław Komorowski Prezydent RP oraz Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”.

W imieniu ENEA Wytwarzanie S.A. Świerże Górne/Kozienice wyróżnienie odebrał Andrzej Witkowski, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w ENEA Wytwarzanie S.A. Świerże Górne/Kozienice i jednocześnie członek Zarządu Regionu Ziemia Radomska. Jako gościa zaproszono także przewodniczącego ZR Zdzisława Maszkiewiczza. Celem akcji było promowanie dobrych praktyk w zakładach pracy, preferowanie stałego zatrudnienia i przestrzeganie przepisów bhp. Przyznanym tytułem pracodawca może posługiwać się przez trzy lata.

W V edycji akcji nagrodzono 22 firmy: Zakład Energetyki Ciepłej SA w Katowicach, Muzeum w Gliwicach, Sanofi – Aventis Sp. z o. o. - Rzeszów, Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej – w

Brzesku, Dom Pomocy Społecznej w Kole, ENEA Wytwarzanie SA - Świerże Górne – Kozienice, Dolina Nidy Sp. z o.o. - Leszcze, Cementownia „WARTA” SA - Trębaczew, Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Winogrady” w Poznaniu, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne – Lublin, Wojewódzki Zakład Opieki Zdrowotnej nad Matką, Dzieckiem i Młodzieżą – Samodzielny Publiczny w Częstochowie, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. – Stargard Szczeciński, Bombardier Transportation / ZWUS / Polska Sp. z o.o. – Katowice, Zakład Pojazdów Szynowych Sp. z o.o. w Stargardzie Szczecińskim, Nemak Poland Sp. z o.o. – Bielsko-Biała, Kopalnia Wapienia „MORAWICA” SA – Morawica, Polska Grupa Energetyczna Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA Oddział Elektrociepłownia Gorzów – Gorzów Wielkopolski, Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o. w Koszalinie, Nadwiślańska Spółka Energetyczna Sp. z o.o. – Brzeszcze, Konsorcjum Przedsiębiorstw Robót Górniczych i Budowy Szybów SA – Mysłowice, Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka z siedzibą w Warszawie, Zakład Energetyki Ciepłej Tczew Sp. z o.o.

- Warto nagradzać pracodawców, którzy dbają o swoich pracowników. Certyfikat Pracodawca Przyjazny Pracownikom określa firmę na rynku, jako tę, w której przestrzegane są wszystkie standardy pracy, zwłaszcza w czasach, kiedy większość pracodawców postrzega związki zawodowe jako zło konieczne, a nie równorzędnego partnera w rozwiązywaniu problemów – powiedział w trakcie uroczystości Piotr Duda.



Od lewej: Andrzej Witkowski, prezydent RP Bronisław Komorowski, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” Piotr Duda.



Jak z pracownika zrobić niewolnika

czyli Donald wyprowadza Polskę z Europy

Gabinet Donalda Tuska, który miał wprowadzić Polskę do Europy, kontynuuje haniebny proceder psucia prawa, a zwłaszcza prawa pracy. 5 lutego rząd przyjął projekt zmian w Kodeksie Pracy i ustawie o związkach zawodowych. Wydaje się, że obecnie tuskaroząd za wszelką cenę usiłuje Polskę z rodziny narodów europejskich wyprowadzić wprost do krajów postkolonialnych Afryki lub Azji.

Stanowisko w tej sprawie zajęło w styczniu 2013 r. Prezydium Komisji Krajowej słusznie zauważając, że proponowane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zmiany ustawy Kodeks Pracy w przedmiocie wydłużenia do 12 miesięcy okresu rozliczeniowego czasu pracy oraz ruchomego czasu pracy znacząco obniżają obowiązujące standardy pracy na niekorzyść pracowników. Powodują kolejną, doraźnie wprowadzaną zmianę przepisów prawa pracy skutkującą obniżeniem funkcji ochronnych, jakie z założenia ustawy wobec pracowników ma pełnić Kodeks pracy.

Argumenty Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej są wręcz idiotyczne, bo głupotą jest wspominać o rze-

komym, pozytywnym wpływie proponowanej noweli na tworzenie nowych miejsc pracy i wzrost zatrudnienia w zakładach, gdzie zostanie wprowadzony do realizacji 12-miesięczny okres rozliczeniowy czasu pracy. Propozycje zawierają bardzo ogólnikowo określone przesłanki, na podstawie, których pracodawca będzie mógł sięgać po wymienione rozwiązanie. Możliwość stosowania 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego według założeń ministerstwa ma zostać poszerzona w stosunku do obowiązujących regulacji na podstawowe systemy czasu pracy, prace przy pilnowaniu mienia, systemy równoważnego czasu pracy oraz czasu przerywanego. Tak, więc praktycznie wszyscy pracownicy mogą zostać zatrudnieni w układzie proponowanego rozwiązania. Skutkować to będzie między innymi pozbawieniem pracowników dnia wolnego w tygodniu pracy. Pracodawcy korzystając z proponowanego przez ministerstwo rozwiązania będą mieli możliwość takiego zorganizowania pracy, aby pracownicy wykonywali swoje zadania przez 6 dni w tygodniu, przez 8 godzin przez kolejnych 9 miesięcy w roku, korzystając przez kolejne dwa miesiące z czasu wolnego płatnego. Z podobnym zagrożeniem liczyć się muszą pracownicy zatrudnieni w równoważnych systemach czasu pracy. Tu możliwym wariantem organizacyjnym przy 12-miesięcznym okresie rozliczeniowym jest zatrudnianie pracowników codziennie po 12 godzin przez 6 dni w tygo-

Kardynał na trudne czasy

wspomnienie o JE ks. Kardynale Józefie Glempie

Nominację na Prymasa Polski otrzymał 7 lipca 1981 r., w 1,5 miesiąca po śmierci prymasa Stefana Wyszyńskiego. Rządy w obu archidiecezjach kanonicznie objął 9 lipca tegoż roku, a uroczyste ingresy odbył: 13 września do bazyliki prymasowskiej w Gnieźnie i 24 września do archikatedry warszawskiej.

Nominacja biskupa warmińskiego była dla wielu zaskoczeniem. Wśród ewentualnych kandydatów wymieniano ks. Tadeusza Fedorowicza, ks. Józefa Tischnera, czy bp. Ignacego Tokarczuka. Według tego ostatniego, o nominacji bp. Glempa zdecydowała opinia prymasa Wyszyńskiego, który go świetnie znał i przekonał Jana Pawła II, że bp Glemp jest osobą najbardziej odpowiednią na to stanowisko. Ciekawą informacją na ten temat podaje Ewa Czackowska, autorka książki o prymasie Wyszyńskim, pisząc, że wbrew krążącym pogłoskom kard. Wyszyński widział w roli swego następcy abp. Bronisława Dąbrowskiego, dotychczasowego sekretarza generalnego Episkopatu. O tym, że będzie nim kard. Glemp zdecydował ponoć sam papież Jan Paweł II, a pomocą dłań stała się zwyczajowo przeprowadzana w takich wypadkach konsultacja.

Dla osób znających ówczesny Kościół nominacja biskupa warmińskiego nie była zaskoczeniem. Przez 12 lat był on najbliższym współpracownikiem prymasa Wyszyńskiego, świetnie więc znał wszystkie sprawy Kościoła. Już wtedy miał opinię człowieka niezależnie myślącego, który jako jeden z nielicznych umiał przeciwstawić się w dyskusji kard. Wyszyńskiemu i mieć inne zdanie niż on.

Jako Prymas Polski został także opiekunem duszpasterstwa Polonii zagranicznej i ordynariuszem na terenie Polski dla Kościołów obrządku grekokatolickiego i ormiańskiego. Na publicznym konsystorzu w Watykanie, 2 lutego 1983 roku, otrzymał godność kardynała-prezbitera wraz z kościołem tytularnym Santa Maria in Trastevere (Najświętszej Maryi Panny na Zatybrzu).

O mocnym charakterze i niezłomności ks. Glempa świadczą też dokumenty znajdującego się na jego temat w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej. Wynika z nich, że od lat 60. Służba Bezpieczeństwa PRL próbowała skłonić ks. Glempa, aby został ich tajnym współpracownikiem. Podstuchy, inwigilacja bezpośrednia, wezwania na rozmowy, a nawet próby skom-

SOLIDARNOŚĆ

promitowania na tle obyczajowym - to tylko niektóre z metod, jakimi przez blisko 15 lat SB próbowała zmusić ks. Glempa do donoszenia. Pomimo tych szykan nie dał się on zastraszyć, choć za uporczywe odmawianie współpracy z SB „zapłacił” pominięciem przy mianowaniu na arcybiskupa wrocławskiego, a potem poznańskiego.

Osoba wielkiego poprzednika kard. Wyszyńskiego niewątpliwie wyznaczyła prymasowi Glemptowi bardzo wysokie standardy. Tymczasem kard. Glemp dość szybko pokazał, że jest osobowością inną i nie będzie prostym naśladowcą swojego poprzednika. Za ledwie pięć miesięcy po objęciu przez niego rządów wybuchł stan wojenny. Już 13 grudnia wieczorem Prymas w kościele Matki Bożej Łaskawej w Warszawie wygłosił słynne kazanie, które wyznaczało strategię Kościoła w tym tragicznym dla Polski czasie. Powiedział wówczas:

„Kościół broni każdego życia, a więc w stanie wojennym będzie wołał, gdzie tylko może o spokój, o zaniechanie gwałtu, o zażegnanie bratobójczych walk. Nie ma większej wartości nad życie ludzkie, dlatego sam będąc wołał o rozsądek nawet za cenę narażenia się na zniewagi i będąc prosił, nawet gdybym miał iść bosy i na kolanach błagać: nie podejmujcie walki Polak przeciwko Polakowi”. Jak wspomina po latach, najważniejsze było dla niego, aby nie doszło do otwartej walki. Taka strategia spowodowała ostrą krytykę, szczególnie dotkliwą ze strony części duchownych. W dużym stopniu dzięki takiej postawie nie doszło wówczas w Polsce do poważniejszego rozlewu krwi.

- W tych trudnych latach zawsze zadawałem sobie pytanie, co w takiej sytuacji zrobiłby prymas Wyszyński. Starłem się jak najdokładniej kontynuować jego linię. Prymas był nieugięty ale był i elastyczny. Ale tylko do granicy, za którą przejść nie było można - mówił w jednym z wywiadów prasowych dla KAI. - Prymas Tysiąclecia doskonale wiedział, jak bardzo ideologia komunistyczna jest niebezpieczna i był jej stanowczym krytykiem. Jednakże, mimo tej negatywnej oceny komunizmu, był otwarty na rozmowy z przedstawicielami władz, o ile chodziło o obronę podstawowych interesów Kościoła i ludzi wierzących także tego wspólnego dobra, jakim jest ojczyzna. Moja postawa w stanie wojennym oparta była dokładnie na tych samych przesłankach - przyznawał kard. Glemp.

Prymas i cały Kościół zaangażował się w pomoc uwięzionym i represjonowanym. Już 17 grudnia 1981 r. abp Glemp wydał dekret powołujący Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Warszawski komitet współpracował z 16 komitetami diecezjalnymi, a lista jego

(cd. na str. 5)



Rok 1995 r. - I Pielgrzymka NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska do Watykanu

(cd. ze str. 4)

SOLIDARNOŚĆ

współpracowników zawierała ponad 500 osób. (patrz obok, artykuł w „Biuletynie”). Szybko Kościół stał się jedyną przestrzenią wolności dla Polaków, dzięki któremu mogła przetrwać „Solidarność”.

Linia przyjęta przez kard. Glempa została wyraźnie potwierdzona przez Jana Pawła II podczas jego podróży do Polski w 1983 r. Oceńając okres wojennego trzeba stwierdzić, że Prymas Glemp nie dopuścił do tego, aby Kościół bezpośrednio zaangażował się politycznie i stał się stroną konfliktu, a jednocześnie zrobił wszystko, aby Kościół pełnił „misję jednania” i umożliwił dialog, prowadzący do pokojowego rozwiązania. Na tym tle należy postrzegać napięcie, jakie zarysowało się pomiędzy nim, a legendarnym, zamordowanym w październiku 1984 r. Kapłanem „Solidarności”, ks. Jerzym Popiełuszką. Prymas niewątpliwie chciał ustrzec go przed niebezpieczeństwem, a przy tym nie dopuścić do zbyt jednostronnego - jego zdaniem - wykorzystania Kościoła przez radykalizujące się środowiska działającego w podziemiu związku.

Gdy w końcu lat 80. pojawiła się koncepcja „okrągłego stołu” Ksiądz Prymas poparł ją, mianując dwóch przedstawicieli Kościoła w osobach ks. Bronisława Dembowskiego i ks. Alojzego Orszulika. Patrząc z dzisiejszej perspektywy nikt rozsądny nie może zaprzeczyć, że gdyby nie wyważona linia kard. Glempa, o wiele mniej realne byłoby pokojowe przekazanie władzy przez komunistów w Polsce w końcu lat 80.

Po przełomie 1989 r. rozpoczął się w Polsce trudny czas kształtowania się demokratycznych struktur. Przed prymasem Glemptem stało zadanie określenia w demokratycznym państwie miejsca Kościoła. Zadanie bardzo trudne, gdyż szybko okazało się, że są w Polsce siły, które nie widzą dla Kościoła miejsca w życiu publicznym. Dominująca na początku lat 90. opcja liberalno-lewicowa występowała z ostrą krytyką Kościoła, w tym także samego Prymasa. Wystarczy przypomnieć tu głośny spór o wprowadzenie religii do szkół czy o zapis o przestrzeganiu wartości chrześcijańskich w ustawie o radiofonii i telewizji.

Kard. Glemp jednoznacznie głosił zasadę, że podstawowe wartości chrześcijańskie winny obowiązywać także w płaszczyźnie życia publicznego. W niemal każdym publicznym wystąpieniu, z reguły kontestowanym przez media jako „niepoprawne politycznie”, twardo przypominał fundamenty katolickiej nauki społecznej. Nie bacząc na „szczekające kundelki” - jak barwnie określił ludzi atakujących Kościół, czym zresztą naraził się na wściekłość większości ówczesnych mediów - Prymas konsekwentnie budował pozycję Kościoła w demokratycznym państwie.

Jeszcze przed czerwowymi wyborami w 1989 r. m. in. dzięki staraniom kard. Glempa doszło do przyjęcia ustawy o stosunkach między państwem a Kościołem z 17 maja tego roku. Ustawa ta oznaczała dla Kościoła w Polsce uporządkowanie stosunków z państwem, po raz pierwszy od objęcia władzy przez komunistów przyznawała Kościołowi pełną swobodę działania. W kilka miesięcy później doszło do ustanowienia pełnych stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską w formie wymiany przed-



Rok 1998 r. - Pielgrzymka NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska do Watykanu

stawili w osobach nuncjusza i ambasadora, który przejął wszelkie uprawnienia należne oficjalnemu przedstawicielowi Ojca Świętego w danym kraju. Wówczas Prymas Polski przestał pełnić nadzwyczajną rolę w zakresie prowadzenia konsultacji związanych z wyborem nowych biskupów.



Rok 2000 r. - Oplatek w Senacie RP

25 marca 1992 r. została przeprowadzona reforma struktur diecezjalnych Kościoła w Polsce. Oznaczała ona pewne ograniczenie funkcji piastowanych przez kard. Glempa. Kardynał przestał pełnić urząd arcybiskupa gnieźnieńskiego, co było związane z likwidacją unii personalnej Warszawy i Gniezna. Bulla postanawiała jednak, że kard. Józef Glemp ma prawo do zachowania tytułu Prymasa Polski jako „kustosz relikwii św. Wojciecha, czczonych w katedrze gnieźnieńskiej” (pkt IV bulli). Jednocześnie z olbrzymiego terenu archidiecezji warszawskiej zostały wykrojone nowe diecezje: warszawsko-praska i łowicka. Kard. Glemp nadal pełnił także rolę ordynariusza dla wiernych obrządku wschodniego żyjących w Polsce i nie mających własnego biskupa.

Za jego rządów doszło także do podpisania i ratyfikacji Konkordatu. Taka linia reprezentowana

przez kard. Glempa znalazła uznanie w oczach członków Episkopatu, którzy kilkakrotnie - zgodnie z przyjęciem bardziej kolegialnej formuły funkcjonowania Konferencji Episkopatu - wybrali go na stanowisko przewodniczącego.

Z dzisiejszej perspektywy strategię kard. Glempa w okresie przemian ustrojowych można określić jako mrówczą, ciężką pracę od podstaw. Krytycy zarzucają mu brak spektakularnych przedsięwzięć i małą efektywność. Nie jest to prawdą. Kościół w Polsce pod przewodnictwem kard. Glempa miał bardzo jasno określoną wizję, a wyznaczało ją nauczanie Jana Pawła II, szczególnie podczas kolejnych pielgrzymek do ojczyzny.

Momentem, który w posłudze prymasowskiej kard. Glempa może zostać uznany za najważniejszy, jest

(cd. na str. 6)

BIULETYN

BIULETYN

Kardynał na trudne czasy

wspomnienie o JE ks. Kardynale Józefie Glempie

(cd. ze str. 6)

beprecedensowy publiczny rachunek sumienia. Dokonał go w imieniu Kościoła w Polsce, 20 maja 2000 r. w Warszawie, w Roku Wielkiego Jubileuszu. Przeprosił wówczas Boga m.in. za akty kolaboracji niektórych księży w okresie w PRL, za życie duchownych ponad stan i uleganie nałogom oraz tolerowanie przejawów antysemityzmu. Osobiście przeproszał za „lęk” w okresie stanu wojennego oraz za to, że nie zdołał „ocalić życia ks. Popiełuszki, mimo wysiłków podejmowanych w tym kierunku”. To niezwykle wyznanie win ujawnia głęboką duchowość kard. Glempa. Nie bojąc się przyznać do słabości, grzechów czy błędów i powierzając je Bogu, Prymas przypominał, na czym polega istota Chrystusowego Odkupienia. Publiczny rachunek sumienia dokonany przez kard. Glempa niewątpliwie wpisuje się w nurt chrześcijaństwa wyznaczony przez słynny list biskupów polskich do niemieckich z 1965 r., w którym padają słynne słowa „przebaczymy i prosimy o przebaczenie”.

Wobec zbliżającego się 75-lecia urodzin prymasa Glempa (18 grudnia 2005), papież Benedykt XVI wydał w lipcu tego roku dekret przedłużający mu pełnienie funkcji metropolity warszawskiego do 6 grudnia 2006 r. Natomiast z powodu trudności wynikających z dymisji jego następcy abp. Stanisława Wielgusa (związanej z oskarże-

niami o współpracę z SB), kard. Glemp do 1 kwietnia 2007 r. pełnił funkcję administratora apostolskiego archidiecezji warszawskiej.

1 listopada 2006 r. Benedykt XVI w liście przesłanym kard. Glempowi zawiadomił go, że ma prawo do zachowania tytułu Prymasa Polski do ukończenia 80 lat, tj. do 18 grudnia 2009 r. Jednocześnie w tym samym liście zawarł decyzję, że tytuł Prymasa Polski zostanie przywrócony kolejnym metropolitom gnieźnieńskim.

Kard. Glemp został Prymasem seniorem w dniu uroczystej inauguracji posługi Prymasa Polski przez abp. Henryka Muszyńskiego, która nastąpiła w Gnieźnie 19 grudnia 2009 r.

- To prawda, że na mnie się kończy seria czterech Prymasów, którzy wnieśli duży wkład dla Kościoła i dla Polski niepodległej. Historia pokazała, że to Prymasi ratowali Polskę. Myślę o prymasie Hlondzie, o jego roli na Ziemiach Zachodnich, o stworzeniu duszpasterstwa polonijnego. Później przyszedł prymas Wyszyński, którego rola okazała się jeszcze bardziej istotna. To pozostaje w powszechnej świadomości. Dlatego instytucji prymasostwa nie da się wymazać. Nie skreśla się instytucji, których potrzeba może się powtórzyć – powiedział w wywiadzie dla KAI.

W marcu 2012 r. Prymas Glemp przeszedł operację w Instytucie Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie. W wydanym wówczas oświadczeniu pisał iż cierpi na chorobę nowotworową płuca. 23 stycznia o godz. 21.30 kardynał Józef Glemp, Prymas Polski-senior zmarł w warszawskim szpitalu. Miał 83 lata.



Rok 2006 r. - Rocznica Polskich Czerwców 1956-1976
Delegacja NSZZ „Solidarność”
Od lewej:

Zdzisław Maszkiewicz
(Region Ziemia Radomska),
Waldemar Dubiński
(Region Mazowsze),
Bogdan Klepas
(Region Wielkopolska),
Andrzej Kierzkowski (KF Ursus),
Ksiądz Prymas Józef Glemp,
Janusz Śniadek (przew. KK),
Maciej Jankowski
(wiceprzew. KK),
Wojciech Kępczyński
(Region Płocki)

Poniżej: Odręcznie napisane życzenia Księdza Prymasa dla związkowców Regionu Ziemia Radomska

*Na życie w łasce
Chrystusowej
błogostawie
+ Józef kard. Glemp
Prymas Polski*

Działalność Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności

Bezpośrednia pomoc materialna i duchowa internowanym, pomoc w znalezieniu pracy, organizowanie wyjazdów wakacyjnych dla ich dzieci - to tylko niektóre aspekty działalności Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Komitet powołał Prymas Polski kard. Glemp w cztery dni po wybuchu stanu wojennego, 17 grudnia 1981 r.

Już w dniu wprowadzenia stanu wojennego - 13 grudnia w warszawskim kościele akademickim pw. św. Anny zebrała się grupa naukowców, artystów i studentów, aby wspólnie z pracującymi tam księżmi radzić nad zaistniałą sytuacją. Podobne spotkania odbyły się w kościele pw. św. Marcina, w siedzibie

(cd. na str. 7)

BIULETYN

Działalność Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności

(cd. ze str. 6)

Związku Literatów Polskich i w wielu innych miejscach. Zaczęły powstawać pierwsze listy uwięzionych - w przypadku niektórych znane było miejsce ich pobytu. 17 grudnia 1981 r. Prymas Glemp wydał dekret powołujący Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom.

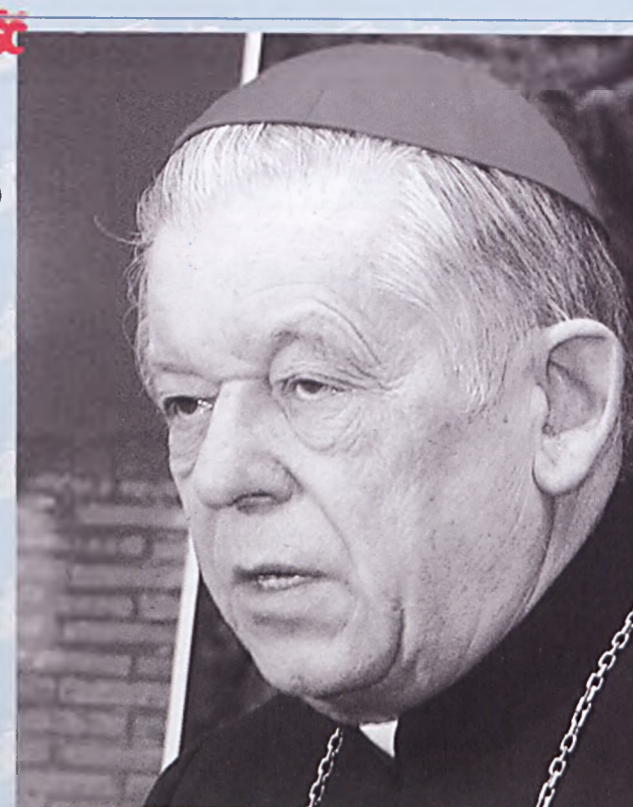
W myśl dekretu do komitetu jako członkowie „winni wchodzić kapłani Archidiecezji Warszawskiej, którzy mają prawo dobierać sobie jako pomocników kompetentne osoby świeckie”. Przewodniczącym komitetu Ksiądz Prymas mianował bp. Władysława Miziołka. Jako członkowie w skład komitetu weszli: ks. Bronisław Dembowski, ks. Józef Maj i o. Tadeusz Sitko, redemptorysta.

Jak podaje „Księga Jubileuszowa Archidiecezji Warszawskiej 1981 - 2006” w samej Warszawie komitet zorganizował 8 punktów dekanalnych (we wszystkich istniejących wówczas dekanatach miejskich), a poza Warszawą 7 punktów dekanalnych. Lista współpracowników komitetu zawierała ponad 500 osób. Warszawski komitet współpracował z 16 komitetami diecezjalnymi. Oprócz bezpośredniej pomocy internowanym, w ówczesnym odbiorze społecznym wielkie znaczenie miała pomoc komitetu w znalezieniu pracy dla ponad 800 osób z terenu archidiecezji warszawskiej. W ramach pomocy komitetu przebadano nieodpłatnie ponad 1 tys. osób internowanych i ponad 1,5 tys. innych potrzebujących z terenu archidiecezji. To również dzięki komitetowi, w latach 1982-1987 ponad 4,5 tys. dzieci z rodzin internowanych mogło wyjechać na wakacje. Członkowie komitetu i ich współpracownicy narażeni byli na szykany ze strony ówczesnych władz, z pobiciem i zastraszaniem łącznie. Punktem kulminacyjnym tych szykan był napad, w dniu 3 maja 1982 r., Służby Bezpieczeństwa na klasztor sióstr franciszkanek służebnic Krzyża, w którym mieścił się komitet, oraz pobicie i wywiezienie do lasu kilku młodych współpracowników.

Praca komitetu nie wyczerpuje całej działalności Kościoła w archidiecezji warszawskiej w okresie stanu wojennego. Większość księży diecezjalnych i zakonnych w archidiecezji angażowała się w tym czasie w działalność duszpastersko-patriotyczną. W wielu kościołach odprawiane były Msze św. za Ojczyznę i głoszone budzące nadzieję kazania.

To właśnie warszawski kościół pw. św. Stanisława Kostki stał się miejscem, do którego przychodzili nie tylko warszawiacy, aby wziąć udział w słynnych Mszach św. za Ojczyznę, sprawowanych przez ks. Jerzego Popiełuszkę, kapelana „Solidarności”, zamordowanego w październiku 1984 r. przez Służbę Bezpieczeństwa.

To przy tym kościele gromadziła się ówczesna opozycja, dla której Kościół stał się jedynym miejscem wolności. Warto też pamiętać, że wśród 93 osób zamordowanych w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 15 lipca 1989 r. znajdują



Rok 2007. - Koronacja Obrazu MBB Królowej Polski Kałków-Godów. Na zdjęciu bp radomski Zygmunt Zimowski (obecnie abp), Ksiądz Prymas, Zdzisław Maszkiewicz, Janusz Śniadek.

się 3 warszawscy księża - obok wspomnianego ks. Popiełuszki, ks. Sylwester Zych i ks. Stefan Niedzielak.

(opr. ppp)

Jak z pracownika zrobić niewolnika

(cd. ze str. 3)

dniu przez okres 6 miesięcy przypadających np. na porę wiosenno-letnią. Praca wykonywana może być w określonym z góry tempie, z jedną 15-minutową przerwą wliczoną do czasu pracy z poleceniem realizacji dodatkowych zadań.

Nie trudno sobie wyobrazić wiele negatywnych dla zdrowia i życia pracowników skutków tego rodzaju organizacji pracy. Na pewno zabójczym okazywać się będzie niekontrolowany stres i zmęczenie. Nie pozostanie to bez wpływu na bezpieczeństwo pracy i zagrożenia związane z wypadkami przy pracy, chorobami zawodowymi czy innymi schorzeniami spowodowanymi warunkami środowiska pracy. w sytuacji nie do po-

zazdroszczenia znajdują się rodzice wychowujący dzieci, którzy stracą możliwość skorzystania z dnia wolnego w tygodniu, jeśli zostaną objęci sześciodniowym tygodniem pracy. To samo dotyczy kobiet w ciąży.

Wprawdzie zgodnie z propozycjami ministerstwa, każdorazowe wyprowadzenie 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego obwarowane ma być zgodą organizacji związkowych lub przedstawicieli pracowników w przypadku, kiedy u pracodawcy nie działają organizacje związkowe. Regulacje te mają znaleźć się w układach zbiorowych pracy lub w porozumieniach. Tego rodzaju bariera nie stanowi żadnej gwarancji uniknięcia patologii i wycisku pracowników, chociażby ze względu na brak zinstytucjonalizowanego i odpowiedzialnego dialogu w Polsce.

Działalnością związkową jest objęta zaledwie niewielka część pracodawców.

BIULETYN



Zmiany w prawie od dnia 1 stycznia 2013 r.

1. Od dnia 1 stycznia 2013 r., zgodnie z ustawą z dnia 27 lipca 2012 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2012 r. poz. 1016) podstawowym sposobem potwierdzenia prawa do świadczeń opieki zdrowotnej będzie elektroniczne potwierdzenie przez świadczeniodawcę uprawnień świadczeniobiorcy na podstawie numeru PESEL. Numer ten będzie weryfikowany przez placówkę zdrowotną w Centralnym Wykazie Ubezpieczonych (CWU). Ma to nie tylko ułatwić potwierdzenie prawa do świadczeń przez pacjentów, ale także zdjąć z nich odpowiedzialność za udokumentowanie swego prawa do świadczeń. Wyjątek od tej zasady stanowi przypadek dzieci do trzeciego miesiąca życia, które mogą jeszcze nie uzyskać własnego numeru PESEL i w tym przypadku elektroniczne potwierdzenie dokonywane jest na podstawie numeru PESEL rodzica. Jeśli natomiast potwierdzenie prawa do świadczeń w trym trybie nie będzie możliwe, świadczeniobiorca będzie mógł: przedstawić inny dokument potwierdzający jego prawo do świadczeń (np. legitymację ubezpieczeniową z aktualnym wpisem, ZUS RMUA) lub złożyć oświadczenie zawierające imię, nazwisko, PESEL, adres zamieszkania oraz wskazanie podstawy prawa do świadczeń opieki zdrowotnej.

2. Ponadto od dnia 1 stycznia 2013 r. wzrosła wysokość minimalnego wynagrodzenia. W dniu 14 września 2012 r. Rada Ministrów wydała bowiem rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 r. Zgodnie z nim wynagrodzenie minimalne będzie wynosiło 1.600 zł. W stosunku do wynagrodzenia minimalnego obowiązującego w 2012 r. (1500 zł) jest to wzrost o 100 zł, tj. o 6,7%. Należy też wspomnieć, iż zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U. Nr 200, poz. 1679, z późn. zm.), wysokość wynagrodzenia pracownika w okresie jego pierwszego roku pracy nie może być niższa niż 80% wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, tj. musi wynosić w 2013 r. co najmniej 1280 zł (brutto).

3. Podobnie dodatek za pracę w porze nocnej z uwagi, że jego wysokość ma ścisły związek z podniesieniem płacy minimalnej również wzrosnie. Jak stanowi Kodeks pracy, przez pracę w godzinach nocnych rozumiemy godziny między 21 a 7 rano. Pracując w nocy to taki pracownik, który w tych godzinach pracuje co najmniej 3 godz. w ciągu doby, a także taki, którego co najmniej 1/4 czasu pracy w okresie rozliczeniowym przypada na porę nocną. Przepisy dotyczące zasad wynagradzania osób pracujących w nocy oraz przysługujących im dodatków ulegają w związku z tym zmianie.

Wymiar czasu pracy w 2013 r.

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 października 2012 r., sygn. akt K 27/11 (Dz.U. poz. 1110) nastąpił powrót do zasad ustalania wymiaru czasu pracy obowiązujących w 2010 r., co też spowoduje, iż wymiar czasu pracy w 2013 r. będzie jednakowy dla pracowników zatrudnionych w ramach takiego samego etatu, bez względu na to, jaki dzień wolny z racji przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy wskaże pracodawca. Z tego też względu nie będą występowały różnice w liczbie dni do przepracowania i dni wolnych. Nie będzie też różnic w wysokości świadczeń zależnych od wymiaru czasu pracy.

Nadmienić należy, że we wszystkich systemach czasu pracy, z wyjątkiem pracy w ruchu ciągłym, metodyka ustalania wymiaru czasu pracy jest taka sama. W tym przypadku przez wymiar czasu pracy należy rozumieć liczbę dni i godzin przypadających do przepracowania w danym okre-

sie rozliczeniowym. stosownie do art. 130 Kodeksu pracy w brzmieniu obowiązującym od dnia 8 października 2012 r., tj. od dnia publikacji w/w wyroku Trybunatu Konstytucyjnego wymiar czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym oblicza się: - mnożąc 40 godzin przez liczbę pełnych tygodni przypadających w okresie rozliczeniowym a następnie, - dodając do otrzymanej liczby godzin iloczyn 8 godzin i liczby dni pozostałych do końca okresu rozliczeniowego, przypadających od poniedziałku do piątku, - obniżając wymiar czasu pracy o 8 godzin za każde święto występujące w okresie rozliczeniowym i przypadające w innym dniu niż niedziela.

Trybunał Konstytucyjny swoim wyrokiem uchylił przepis stanowiący o tym, iż w sytuacji, gdy święto pokrywające się z dniem wolnym od pracy wynikającym z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy, nie obniżało wymiaru czasu pracy. Obecnie, jeżeli nałoży się na siebie dzień wolny z racji przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy i święto, to święto obniży wymiar czasu pracy. w większości przypadków skutkiem obniżenia wymiaru czasu pracy za święto będzie obowiązek wyznaczenia dodatkowego dnia wolnego, tak, aby została zachowana zasada przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy.

Oprócz obniżania wymiaru czasu pracy za święto przypadające w innym dniu niż niedziela, wymiar czasu pracy pracownika w okresie rozliczeniowym obniża się także o liczbę godzin usprawiedliwionej nieobecności w pracy, przypadających do przepracowania w czasie tej nieobecności, zgodnie z przyjętym rozkładem czasu pracy.

Dni świąteczne wymienione w ustawie z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy (Dz.U. z 1951 r. Nr 4, poz. 28 z późniejszymi zmianami), są dniami wolnymi od pracy i jeżeli przypadają w innym dniu niż niedziela obniżają wymiar czasu pracy. w 2013 r. 1 stycznia - Nowy Rok wypada we wtorek, 6 stycznia - Święto Trzech Króli w niedzielę, 1 kwietnia - poniedziałek - drugi dzień Wielkiej Nocy, 1 maja - święto Państwowe, w środę, 3 maja - Święto Narodowe Trzeciego Maja w piątek, 30 maja - czwartek - Boże Ciało, 15 sierpnia - czwartek - Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, 1 listopada w piątek, - Wszystkich Świętych, 11 listopada - w poniedziałek, - Narodowe Święto Niepodległości, 25 grudnia w środę - pierwszy dzień Bożego Narodzenia, 26 grudnia - w czwartek - drugi dzień Bożego Narodzenia, czyli przypadają w innych dniach niż niedziela, dlatego obniżają wymiar czasu pracy.

„Solidarność” w Lidlu – od razu z kłopotami

18 stycznia 2013 r., Lidl Polska otrzymał informację o utworzeniu w ramach sieci związku zawodowego NSZZ „Solidarność”. Informacja ta ucieszyła wszystkich pracowników tej sieci, którzy od dawna czynili starania o założenia tam organizacji związkowej.

Szefostwo Lidla wydało nawet z tej okazji oświadczenie o następującej treści: „Lidl Polska zamierza współpracować z nowopowstałym związkiem zawodowym na zasadach wynikających z obowiązujących przepisów prawnych, a także w atmosferze budowania wzajemnego zaufania oraz otwartości na dialog. Liczymy na to, że nasza współpraca będzie uwzględniała wspólny interes pracowników jak i pracodawcy.”

Tymczasem wbrew deklaracji o współpracy (w załączeniu), zarząd LIDL Polska od ponad 2 tygodni nie odpowiada na pisma organizacji zakładowej „Solidarność”, która została zarejestrowana w Łodzi w połowie stycznia br. Związkowcy zwrócili się w nich o rozpoczęcie rozmów w sprawie regulaminów i ustalenia zasad współpracy w ramach uprawnień wynikających z ustawy o związkach zawodowych. Zgodnie z tą ustawą, pracodawca na wniosek organizacji związkowej ma obowiązek podjąć takie rozmowy. W przeciwnym razie może narazić się na zarzut utrudniania działalności związkowej, co jest złamaniem art. 35 ustawy o związkach zawodowych. Nowo założona organizacja „S” w tej sieci handlowej do dnia dzisiejszego trzykrotnie zwiększyła swoją liczebność.

Zaprenumeruj „Tygodnik Solidarność”

Zapraszamy Państwa do prenumeraty „Tygodnika Solidarność” jedyne ogólnopolskie czasopismo NSZZ „Solidarność” promującego ideę związku.

„Tygodnik Solidarność” można zaprenumerować na kilka sposobów:

1. Bezpośrednio w TYSOL Sp. z o.o. wydawcy „Tygodnika Solidarność”:
 - a. telefonicznie pod nr 22 8822798
 - b. przesyłając zamówienie e-mail: kolportaz@tygodniksolidarnosc.com
2. w wersji elektronicznej za pomocą eGazety.pl na stronie www.tygodniksolidarnosc.com zakładka prenumerata.

Pielgrzymka do Ziemi Świętej

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska ogłasza, że organizowana jest pielgrzymka do Ziemi Świętej. Termin: 21 – 28.04.2013 r.

**Cena: 2799 zł/osoba w pokoju dwuosobowym + 80 usd od os. (płatne dla wszystkich).
Podana cena obowiązuje przy grupie 48 os. pełnopłatnych.
Liczba osób : 48 osób pełnopłatnych - pełny autokar.**

**Zapisy przyjmuje Jerzy K. Kaczkowski - koordynator pielgrzymki, tel. kontaktowy 602304911.
II rata w wysokości 1500 zł musi zostać wpłacona do 28.02.2013 r.
III rata w wysokości 999 zł - musi zostać wpłacona do 22.03.2013 r.**

Cena zawiera:
- przelot samolotem czarterowym Warszawa - Tel Aviv - Warszawa,
- 7 noclegów w hotelach kategorii 3*
- wyżywienie HB (śniadania i obiadyokolacje),
- opiekę polskojęzycznego pilota,
- ubezpieczenie.

Cena nie zawiera:
- biletów wstępu do zwiedzanych obiektów oraz zwyczajowych napiwków - 80 USD osoba dorosła/ 80 USD dziecko (opłata obowiązkowa przekazywana rezydentowi), napoi do obiadyokolacji, wydatków własnych,
- dodatkowego ubezpieczenia od chorób przewlekłych
- napiwków dla kierowców;
- opłat za fotografowanie i filmowanie oraz dodatkowych wywiezień fakultatywnych.

Tajemnice Chrześcijaństwa

**RAMOWY PROGRAM WYCIECZKI
TEL AVIV - BETLEJEM - HAJFA - CEZAREA NADMORSKA - NAZARET - TYBERIADA - JEROZOLIMA - TEL AVIV**

1 dzień
Wylot z Polski, przylot do Tel Avivu, przejazd do Betlejem lub Jerozolimy - zakwaterowanie. Obiadyokolacje i nocleg.

2 dzień
Po śniadaniu zwiedzanie Betlejem, bazyliki Narodzenia Chrystusa, Mlecznej Groty, Pola Pasterzy. Po południu przejazd do Jerozolimy - zwiedzanie Instytutu Yad Vashem - muzeum upamiętniającego

3. lub za pośrednictwem ogólnopolskich kolporterów jak: Ruch SA, Kolporter SA itd.

„Tygodnik Solidarność” w prenumeracie kosztuje 3,20 zł (3,50 zł w punktach sprzedaży) wraz z podatkiem VAT, w przypadku zamówienia bezpośrednio u wydawcy w ww. cenie mieszczą się też koszty przesyłki pod wskazany adres.

Prenumerata całoroczna (51 wydań) u wydawcy kosztuje 164,90 zł brutto kwartał I (1-13) - 41,60 zł, II (14-26) - 41,60 zł, III (27-39) - 41,60 zł, kwartał IV (40-51/52) -40,10 zł.) Zamówione egzemplarze wysyłane są poprzez Poczta Polska. Prenumerata przyjmowana jest na dowolny okres.

Wpłaty należy dokonywać na konto TYSOL Sp. z o.o. wydawca „Tygodnika Solidarność” Bank Pekao SA nr rachunku: 33124062921111000050165010.

Jednocześnie przypominamy o Uchwale nr 41 IV KZD NSZZ „Solidarność”: Każda Komisja Zakładowa ma obowiązek prenumerowania przynajmniej jednego egzemplarza „Tygodnika Solidarność”.

Holokaust, wioski Ain Karem - miejsca narodzin św. Jana Chrzciciela, Menory oraz budynków Knesetu - współczesnego parlamentu izraelskiego. Obiadyokolacje i nocleg w Jerozolimie.

3 dzień
Śniadanie, wyjazd w kierunku Hajfy, po drodze zwiedzanie Cezarei Nadmorskiej - miasta Heroda, w którym warto zobaczyć teatr rzymski i akwedukt Hajfa, górę Karmel, sanktuarium Stella Maris. Następnie przejazd do Nazaretu, zwiedzanie Kościoła Zwiastowania Pańskiego oraz Kany Galilejskiej. Obiadyokolacje i nocleg.

4 dzień
Śniadanie, rejs łodzią po jeziorze Genezaret, pobyt na Górze Błogosławieństw, zwiedzanie Tabgi - miejsca rozmnożenia chleba i ryb, Kościoła Prymatu, Kafarnaum. Obiadyokolacje i nocleg.

5 dzień
Śniadanie, wyjazd z Tyberiady w kierunku góry Tabor - zwiedzanie kościoła Przemienienia. Następnie przejazd wzdłuż rzeki Jordan do jednego z najstarszych miast - Jerycha, następnie przejazd nad Morze Martwe - możliwość kąpielii, przejazd do Jerozolimy.

Obiadyokolacje i nocleg.
6 dzień
Śniadanie, zwiedzanie Jerozolimy (Góra Oliwna, Kościół Pater Noster, Kościół Dominus Fleuit, ogród oliwny w Getsemani, góra Syjon, grób Dawida). Obiadyokolacje i nocleg.

7 dzień
Śniadanie, zwiedzanie Starej Jerozolimy - Ściana Płaczu, wizyta w Kościele św. Anny, przejście Drogą Krzyżową (Via Dolorosa). Następnie oglądanie bazyliki Grobu Bożego, meczetu Al Aksa - jednej z najważniejszych świątyń muzułmańskich, Kopuły na Skale zwanej też meczetem Omara (meczet i kopułę oglądamy z zewnątrz). Obiadyokolacje i nocleg.

8 dzień
Wykwaterowanie, wylot z Tel Avivu do Warszawy.

Uwagi

Programy ramowe mogą ulec drobnym zmianom, jednak wszystkie miejsca i obiekty przewidziane do zwiedzania zostaną zwiedzone, choć być może w innej kolejności. Środki transportu wymienione w planie mogą ulec zmianie. Szczegóły podaje rezydent na spotkaniu organizacyjnym oraz przewodnik.

Istnieje możliwość skorzystania z wycieczek fakultatywnych:
Masada i Qumran - wizyta w twierdzy Heroda Wielkiego, pałacu letnim położonym nad Morzem Martwym oraz w Qumran - miejscu odnalezienia zwojów znad Morza Martwego; 60 usd od osoby, w sobotę; minimalna ilość uczestników 15 osób. Tel Aviv - przejazd przez nowoczesną część miasta, spacer po Bazarze Carmel i po promenadzie nadmorskiej, wizyta w Jaffie (35 usd od osoby, w niedzielę, minimalna ilość uczestników 25 osób).

Życzenia świąteczno-noworoczne od Ojca Świętego Benedykta XVI dla związkowców NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Watykan, styczeń 2013 r.

SEKRETARIAT STANU
SEKCJA PIERWSZA - SPRAWY OGÓLNE
N. 206.000

Jego Świątobliwość Benedykt XVI z wdzięcznością przyjął życzenia nadesłane z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, a zwłaszcza zapewnienie o pamięci w modlitwie.

W Noc Betlejemską podczas Pasterki powtarzamy refren Psalmu responsoryjnego: „Dziś się narodził Chrystus Pan, Zbawiciel”. Boże Narodzenie jest więc nie tylko wspomnieniem historycznego przyścia Zbawiciela na świat, ale jest Jego nieustannym przychodzeniem do nas w liturgii. Świętowanie Jego przyścia winno być zatem źródłem głębokiej radości, że „dziś” przychodzi do nas Bóg. Jest naprawdę blisko każdego z nas. On chce nas spotkać. On jest naszym zbawieniem, naszym pokojem, prawdziwym światłem, które rozjaśnia mroki naszego życia.

Odwzajemniając świąteczną pamięć Jego Świątobliwość modli się i życzy, by «echo wieści z Betlejem, że Bóg zstąpił na ziemię» dotarło do każdego człowieka, do każdej rodziny, każdego domu, do środowisk pracy, wszędzie tam, gdzie żyje, trzuci się i cierpi człowiek. Niech przeżywany Rok Wiary obfituje w szczególną Bożą łaskę, by każdy z nas umiał na nowo otworzyć swoje serce dla przychodzącego Boga i razem z Nim iść przez codzienność. W tym duchu Ojciec Święty przesyła swe błogosławieństwo.

Monsignore
Peter B. Wells
Asesor

Od Redakcji: Życzenia świąteczne dla związkowców NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska nadesłał także JE ks. abp Zygmunt Zimowski.

Goodbye Lenin

Prokuratura Rejonowa Gdańsk-Oliwa umorzyła sprawę usunięcia napisu „im. Lenina” z historycznej Bramy nr 2 Stoczni Gdańsk. Zawiadomienie o zniszczeniu bramy złożył kilka miesięcy gdański samorząd. Prokuratura uznała, że związkowcy nie chcieli niszczyć bramy, a usunięcie napisu nazwali demontażem.

Cezary Szostak, szef oliwskiej prokuratury, uzasadniając decyzję o umorzeniu, stwierdził, że prokuratorzy nie dopatryli się w działaniach związkowców czynu zabronionego. Wyjaśnił, że w śledztwie ustalono, iż decyzja o demontażu napisu „im. Lenina” oraz także metalowego symbolu Orderu Sztandaru Pracy - zapadła 28 sierpnia ub.r. podczas obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Dodał, że związkowcy postanowili, iż po zdjęciu wspomnianych elementów bramy oddadzą je miastu.

- Zamiarem związkowców nie było więc zniszczenie elementów bramy, ale ich demontaż - powiedział Polskiej Agencji Prasowej Szostak.

Przypomnijmy, że członkowie Komisji Krajowej usunęli napis „im. Lenina” i symbol Orderu Sztandaru Pracy 28 sierpnia 2012 r. w proteście przeciwko propagowaniu symboli komunistycznych. - Miejsce Lenina jest na śmietniku historii. Idzie dzień świąteczny dla Związku. Trzeba posprzątać, tak jak przed każdym świętem - tymi słowami Piotr Duda zaprosił członków Komisji Krajowej do udziału w zdjęciu Lenina z historycznej bramy nr 2 Stoczni Gdańskiej. W odcinaniu Lenina z bramy stoczni wziął udział przewodniczący ZR Ziemia Radomska Zdzisław Maszkiewicz.

Solidarność

Na pomysł powrotu Lenina na stoczniową bramę wpadł prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, według którego służyło to celom edukacyjnym - przywróceniu wyglądu wejścia do zakładu z 1980 r. Związkowcy byli innego zdania, według nich przywracanie w nazwie stoczni imienia zbrodniarza komunistycznego to dla zakładu hańba.

Oświadczenie w sprawie decyzji Prokuratury Rejonowej Gdańsk Oliwa o umorzeniu postępowania w sprawie usunięcia napisu „im. Lenina” Bramy nr 2 Stoczni Gdańsk przez członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

NSZZ „Solidarność” z satysfakcją przyjmuje informację o umorzeniu sprawy demontażu napisu „im. Lenina” z historycznej Bramy nr 2 Stoczni Gdańsk.

Nie zmienia to faktu, że samo wszczęcie śledztwa, w którym przesłuchano w całej Polsce ponad 100 osób, angażując dziesiątki funkcjonariuszy Policji, jest bulwersujące i nie powinno mieć miejsca. Zmarnowano ogromne publiczne pieniądze i zaangażowano służby, które w tym czasie powinny zajmować się poważniejszymi sprawami. Zastosowano niewspółmierne środki i siły w sytuacji, gdzie kwota ewentualnego roszczenia (jak podaje prokuratura) to zaledwie 8,9 tys. zł.

Takie działania aparatu ścigania inspirowane przez polityków wobec niezależnego związku zawodowego są dalekie od demokratycznych standardów państwa prawa.

NERWOWO W ZBROJENIÓWCE

Sekcja Krajowa Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” i ZZPE zawiązały w dniu 17 stycznia br. KRAJOWY KOMITET PROTESTACYJNY ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU ZBROJENIOWEGO. Powodem tego jest brak decyzji Rządu RP w sprawie kontynuacji procesu konsolidacji sektora zbrojeniowego oraz brakiem decyzji w sprawie wdrożenia Programu Wspierania Polskiego Przemysłu Obronnego w latach 2013-2020”.

Celem Komitetu jest podjęcie wszelkich działań zmierzających do realizacji postulatów organizując i koordynując dopuszczalne prawem akcje protestacyjne. Związki zawodowe „zbrojówki” żądają:

1. Kontynuacji procesu konsolidacji zakładów przemysłowego potencjału obronnego w celu stworzenia Narodowego Koncernu Obronnego skupiającego wszystkie podmioty przemysłu zbrojeniowego.

2. Jednoznacznego określenia właściciela tworzonego Koncernu, mając na względzie dotychczasowe doświadczenia w sprawowaniu nadzoru w spółkach.

3. Przyjęcia „Programu Wspierania Rozwoju Polskiego Przemysłu Obronnego w latach 2013 - 2020”, który jest w końcowym etapie konsultacji ze stroną społeczną.

4. Zagwarantowania instrumentów wsparcia w/w Programu poprzez m.in. realizację Programu Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych oraz system zamówień wieloletnich i programy badawczo - rozwojowe.

Decyzja związkowców poprzedzona była wielomiesięcznymi rozmowami z przedstawicielami Rządu RP, opracowywaniem planów, formułowaniem tez i propozycji rozwiązań dla sektora obronnego. Uchwalane Stanowiska i Apele Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego kierowano do właściwych ministrów. Odzewu niestety nie było. NSZZ „Solidarność” porażona jest indolencją i brakiem konsekwencji Rządu RP w procesie konsolidacji sektora. Ogromne koszty pracownicze i społeczne, które poniesione były w związku z realizacją procesów restrukturyzacji i konsolidacji w latach 2006-2012 mogą zostać zniweczone. Na to nie można pozwolić. O powołaniu Komitetu Protestacyjnego związkowcy poinformowali premiera rządu Donalda Tuska, przekazując sformułowane postulaty.

Zbigniew Cebula

BIULETYN

71 rocznica powstania Armii Krajowej

14 lutego 1942 r. z rozkazu Naczelnego Wodza utworzono Armię Krajową. W skład tej największej podziemnej armii w okupowanej Europie weszło ok. 200 organizacji. Jej komendantem głównym został gen. Stefan Rowecki „Grot”.

Początki Armii Krajowej sięgają konspiracyjnej organizacji Służba Zwycięstwu Polski, zawiązanej w nocy z 26 na 27 września 1939 r. przez grupę wyższych oficerów z gen. Michałem Karaszewiczem-Tokarzewskim, przy współudziale prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego. Stała się ona załącznikiem Polskiego Państwa Podziemnego.

Służba Zwycięstwu Polski została przekształcona najpierw w 1940 r. w Związek Walki Zbrojnej, a następnie rozkazem Naczelnego Wodza w Armię Krajową, w skład której weszło ok. 200 organizacji wojskowych, zarówno spod okupacji niemieckiej, jak i sowieckiej.

Armia Krajowa była konspiracyjną organizacją wojskową stanowiącą integralną część Sił Zbrojnych RP. Podlegała Naczelnemu Wodzowi i rządowi Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie.

Kolejnymi dowódcami AK byli generałowie: Stefan Rowecki ps. Grot - do 30 czerwca 1943 r., Tadeusz Komorowski ps. Bór - do 2 października 1944 r. i Leopold Okulicki ps. Niedźwiadek - do 19 stycznia 1945 r. Komendant Główny AK podlegał Naczelnemu Wodzowi Polskich Sił Zbrojnych. Organem dowodzenia AK była Komenda Główna (KG), w której skład wchodziły oddziały, pionierzy organizacyjne i samodzielne służby - oddziały: I Organizacyjny, II Informacyjno-Wywiadowczy, III Operacyjno-Szkoleniowy, IV Kwatermistrzostwa, V Łączności Operacyjnej, VI Biura Informacji i Propagandy oraz VII Finansów i Kontroli, a także Kierownictwo Dywersji.

Terenowa struktura organizacyjna AK odpowiadała zasadniczo przedwojnemu podziałowi administracyjnemu kraju. Na terenie województw tworzono okręgi, w powiatach - obwody, w gminie lub kilku gminach - placówki. Tworzone były także obszary będące jednostkami strukturalnymi, obejmującymi kilka okręgów. Na początku 1944 r. Komendzie Głównej AK podlegały 4 obszary i 8 samodzielnych okręgów.

AK od początku była organizacją masową, zwiększającą szeregi przez werunek ochotników i kontynuowanie akcji scaleniowej, rozpoczętej przez Związek Walki Zbrojnej. W latach 1940-44 do AK przystąpiły m.in.: Tajna Armia Polska, Polska Organizacja Zbrojna „Znak”, Gwardia Ludowa PPS-WRN,

Solidarność

Tajna Organizacja Wojskowa, Konfederacja Zbrojna, Socjalistyczna Organizacja Bojowa, Polski Związek Wolności oraz częściowo Narodowa Organizacja Wojskowa, Bataliony Chłopskie i Narodowe Siły Zbrojne.

Liczba żołnierzy AK wynosiła na początku 1942 r. ok. 100 tys., zaś w lecie 1944 r. już ok. 380 tys., w tym: ok. 10,8 tys. oficerów, 7,5 tys. podchorążych i 87,9 tys. podoficerów.

AK realizowała swe cele poprzez prowadzenie walki bieżącej i przygotowywanie powstania powszechnego. Walka bieżąca prowadzona była głównie przez akcje małego sabotażu, akcje sabotażowo-dywersyjne, bojowe i bitwy partyzanckie z siłami policyjnymi oraz regularnym wojskiem niemieckim. Specjalne miejsce w działalności bojowej AK zajmowały akcje odwetowe i represyjne w stosunku do SS i policji oraz zdrajców i prowokatorów.

Przygotowaniem i wykonaniem akcji sabotażowo-dywersyjnych i specjalnych zajmowały się autonomiczne pionierzy wydzielone z KG AK: Związek Odwetu, „Wachlarz” i Kierownictwo Dywersji, pod nadzorem Kierownictwa Walki Konspiracyjnej, a następnie Kierownictwa Walki Podziemnej. Inny formami walki bieżącej były: organizowana na szeroką skalę akcja propagandowa wśród społeczeństwa polskiego (prowadzona przez Biuro Informacji i Propagandy), wydawanie prasy, np. „Biuletynu Informacyjnego”, szerzenie dezinformacji wśród Niemców (akcja „N”) i wywiad wojskowy.

Kulminacją wysiłku zbrojnego AK było Powstanie Warszawskie stanowiące kluczowy element akcji wojskowej „Burza” zorganizowanej przez oddziały Armii Krajowej przeciwko Niemcom. Rozpoczęła się ona na początku stycznia 1944 r.

pod koniec okupacji niemieckiej, w obliczu wkroczenia Armii Czerwonej na dawne tereny II Rzeczypospolitej.

Po klęsce Powstania Warszawskiego jednostki AK na terenach zajętych przez Armię Czerwoną zostały zdemobilizowane. 1 stycznia 1945 r. Komendant Główny gen. Okulicki wydał rozkaz o rozwiązaniu AK, co zakończyło również akcję „Burza”. Straty AK wyniosły ok. 100 tys. poległych i zamordowanych żołnierzy, ok. 50 tys. zostało wywiezionych do ZSRR i uwięzionych.



BIULETYN



Spotkanie opłatkowe NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska Rolników Indywidualnych - siedziba ZR, 20.01.2013 r.

Nieregularna praca pozbawi pomostówek?

Propozycje zmian w kodeksie pracy pogorszą możliwości uzyskania emerytury pomostowej - alarmuje „Dziennik Gazeta Prawna”.

Dzięki planowanym przez rząd zmianom zmianom pracodawcy będą mogli elastycznie planować czas pracy stosownie do potrzeb. Dla zatrudnionych w szczególnych warunkach, czyli na przykład maszynistów czy hutników, wykonywanie pracy nie na pełne dniówki albo z przestojami może oznaczać jedno - przekreślenie szans na emeryturę pomostową. Obecnie prawo do uzyskania takich emerytur ma około 350 tysięcy pracowników z wielu branż

- Muszą być wprowadzone takie rozwiązania, aby ZUS nie mógł zakwestionować prawa do tego świadczenia osobom, które w różnych miesiącach pracują w innym wymiarze albo nie pracują wcale - apeluje Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.



Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
26-600 Radom ul Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net
solidar3@radom.net

telefony: centrala/sekretariat ZR – 483623804 tel./fax

centrala – 483623643/4836251-61 centrala

sekretariat - wew. 21

sekretariat/fax - wew. 22

przew. Zdzisław Maszkiewicz – wew. 23

wiceprzew. Zbigniew Dziubasik - wew. 24

wiceprzew. Krzysztof Kośla - wew. 25

wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 607279893

Zespoły problemowe:

Zespół Szkoleń i Promocji Związku - wew. 25

Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Budżetowych - wew. 25

Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - wew. 27

Zespół prawa pracy/Interwencji - wew. 28

Redakcja „Biuletynu” - wew. 29

Księgowość - wew. 30

Sekcje i Komisje Branżowe - wew. 31

Biuro Terenowe ZR - TTK Lipsko

27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

- szef biura: Wojciech Dziółko tel.: 483780260

Biuro Terenowe ZR - TTK Szydłowiec

26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8

- szef biura: Czesław Stefański tel.: 662211632

Biuro Terenowe ZR - TTK Warka

05-660 Warka ul. Długa 51a - szef biura: Jan Skowroński

Biuro Terenowe ZR - TTK Zwoleń

26-700 Zwoleń ul. Puławska 2 - szef biura: Tadeusz Wach

Biuro Terenowe ZR - TTK Pionki

26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

-szef biura: Zdzisław Maszkiewicz tel.:609360300

BIULETYN

INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600, ul. Traugutta 52

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, tkt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)

egzemplarz bezpłatny

Numer 742 zamknięto 6.02.2013

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542